

Protokół nr 11/2025 z posiedzenia Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska w dniu 24 marca 2025 r.

Posiedzenie Komisji VII kadencji Rady, przy udziale 13 członków Komisji **(lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu)** oraz p. Andrzeja Chanka Naczelnika Wydziału Architektury i Budownictwa, p. Mariusza Saługi Zastępcy Naczelnika Wydziału Architektury i Budownictwa, jak również p. Aleksandry Folek - Krupnik Kierownika Biura Rady **(lista obecności gości stanowi załącznik nr 2 do protokołu)**, otworzył o godzinie 12⁰⁰ Przewodniczący Komisji Wojciech Lala. W dalszej kolejności poinformował, że tematem posiedzenia będzie:

- 1)** analiza realizacji zadań Wydziału Architektury i Budownictwa,
- 2)** zaopiniowanie projektów uchwał Rady przygotowanych na najbliższą sesję Rady,
- 3)** sprawy bieżące, w tym:
 - przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska w dniu 10 lutego 2025 r.,
 - wolne głosy.

Kontynuując zapytał, czy ktoś z radnych zgłasza jakieś uwagi do powyższego porządku obrad, wobec ich braku stwierdził, iż posiedzenie odbędzie się zgodnie z przedstawionym porządkiem obrad.

Ad. 1) Analiza realizacji zadań Wydziału Architektury i Budownictwa.

W pierwszym punkcie porządku obrad Przewodniczący Komisji udzielił głosu p. Andrzejowi Chankowi Naczelnikowi Wydziału Architektury i Budownictwa, celem omówienia realizacji zadań i wydatkowania środków przez Wydział.

Naczelnik omówił powyższe, zgodnie z **załącznikiem nr 3 do protokołu**.

Podczas obrad do posiedzenia Komisji dołączył radny Grzegorz Nogły, w związku z czym obecnych było 14 radnych.

Radny Ryszard Ziobro zapytał, czy jeśli inwestor przynosi do Wydziału projekt i zapomina jednego dokumentu, to czeka się 4 tygodnie, aby jego powiadomić, że go nie przyniósł, co powoduje, iż wszystko wydłuża się do 90 albo 100 dni?

Naczelnik przekazał, że mogła zdarzyć się taka sytuacja.

Radny Ryszard Ziobro przekazał, że osobiście był świadkiem sytuacji, iż tak się wydarzyło.

Naczelnik poprosił przedmówcę o dokładne informacje, aby mógł w tym temacie prowadzić dyskusję. Dodał, że jeśli komuś brakuje jednego dokumentu, to zwykle jest telefon z Wydziału.

Radny Ryszard Ziobro przekazał, że albo czekają 4 tygodnie i dopiero mówi się o brakach.

Naczelnik wyjaśnił, że zdarza się, iż jak wydają postanowienie, może być nawet napisane na 4 strony, natomiast jeśli na jaw wyjdą nowe okoliczności, nie może żądać czegośkolwiek nowego. Dodał, że jeśli inwestor spełni wymogi, musi otrzymać pozwolenie nawet, gdyby osobiście wykrył straszliwy błąd w dokumentacji.

Radny Ryszard Ziobro przekazał, że chodzi o to, iż inwestor wszystko spełnia, tylko zapomina jakiegoś zaświadczenia.

Naczelnik przekazał, że zmieniło się wiele ustaw i są przypadki, kiedy brakuje oświadczenia na lokalizację zjazdu, który jest podstawowym dokumentem, który powinien być we wniosku.

Radny Ryszard Ziobro przekazał, że może zalegali w podatku.

Naczelnik przekazał, że nie ma czegoś takiego.

Radny Ryszard Ziobro przekazał, że przedmówca mówi o specyficznych rzeczach, jak zjazdy, ale są dokumenty, które są potrzebne i niepotrzebne.

Naczelnik przekazał, że Wydział nie żąda niepotrzebnych dokumentów. Dodał, że należy przejrzeć całą dokumentację?

Radny Ryszard Ziobro zapytał, czy nie jest lepiej przejrzeć na dole Wydziału dokumentację, aby sprawdzić, czy czegoś brakuje?

Naczelnik przekazał, że nie ma takiej opcji. Dodał, że na dole budynku jest system przyjmowania.

Radny Ryszard Ziobro zapytał, czy przy przyjęciu nie można przejrzeć dokumentów?

Naczelnik odpowiedział przecząco, bowiem system nie jest do tego przygotowany.

Radny Ryszard Ziobro zapytał, czy nie można go przygotować?

Naczelnik wyjaśnił, że na dole przyjmowana jest korespondencja i to, co można wyjaśnić, jest wyjaśniane i robią jak gdyby drugą kancelarię, jeśli chodzi o budynek przy ul. Korfatego. Dodał, że każda dokumentacja jest potem dysponowana do pracownika odpowiedzialnego za dany rejon. Przekazał, że jeśli przychodzi kilku, czy kilkunastu inwestorów naraz, nikt nie jest w stanie przejrzeć dokumentacji na miejscu. Poinformował, że osobiście nie ma pretensji do inwestora, a jeśli ma je już do kogoś, to do projektanta. Przekazał, że obowiązkiem inwestora jest znalezienie projektanta danej rzeczy, ale projektant ma uprawnienia budowlane i jest odpowiedzialny za całą dokumentację i jej złożenie. Dodał, że dwa lata temu mieli kontrolę z Wojewódzkiego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego. Przekazał, że są wzory wniosków i oświadczeń i jest ich, jak się nie myli 16 na każdy inny druk i kontrolując wnioski zarzucono, że jeśli chodzi o tytuł działki, brak numeru karty mapy powoduje błąd formalny, czyli należy wezwać inwestora do uzupełnienia wniosku w terminie 7 dni, inaczej wniosek w ogóle nie będzie rozpatrywany. Zwrócił uwagę, że w tej chwili zmieniała się ustawa Prawo geodezyjne, gdzie wyrzucono numer karty w ogóle z numeru działki. Przekazał, że zdarza się, iż jedna osoba ma dużo, więc zaczyna od wniosku w kolejności i może zdarzyć się sytuacja, o której wspomniał przedmówca.

Radny Ryszard Ziobro przekazał, że jemu właśnie o to chodzi, bowiem z 60 dni robi się 100 dni.

Naczelnik wyjaśnił, że 100 dni raczej nie.

Radny Ryszard Ziobro przekazał, że może 95.

Naczelnik wyjaśnił, że 100 dni może zdarzyć się w momencie, kiedy dokumentacja miała solidne braki, bo jeśli jest, to mały dokument, czas wynosi od tygodnia do dwóch.

Radny Ryszard Ziobro przekazał, że nie zależy, to od projektanta.

Naczelnik nie zgodził się z przedmówcą. Dodał, że projektant patrząc na budynek, który jest blisko drogi publicznej nie wie, że aby zorganizować zjazd na działce, czyli zrobić poprawnie zagospodarowanie terenu, musi mieć decyzję od zarządcy drogi publicznej.

Radny Ryszard Ziobro przekazał, że zjazd jest dobrze, ale jest jeszcze gaz i woda.

Zastępca Naczelnika przekazał, że skoro proces uzyskania decyzji o pozwolenie na budowę trwa 100 dni oznacza, iż projektant przez 30 dni donosił dokument.

Naczelnik wyjaśnił, że jeśli są braki określa się termin ich załatwienia. Dodał, że patrząc na braki muszą określić, czy wystarczy tydzień, dwa, miesiąc, czy trzy, ale określają np. 100 dni na załatwienie tematu i jeśli projektant przynosi brakujący dokument, to muszą rozstrzygać już kwestie jego wniosku. Dodał, że nie może czekać 100 dni, bowiem projektant wykonał już postanowienie o uzupełnieniu. Przekazał, że w tym momencie ma zarzut o beczynność.

Radny Rafał Wróbel zapytał, czy Wydział wydawał jakąś opinię na przebudowę ciągów kolejowych.

Naczelnik odpowiedział przecząco. Dodał, że generalnie działają na wniosek dot. danej rzeczy i każdy ma swoją właściwość. Przekazał, że jeśli chodzi o tereny kolejowe właściwym jest wyłącznie Wojewoda. Dodał, że jeśli ktoś wystąpi o pozwolenie na budowę poza obszarem kolejowym, wchodzi w odległości od tego obszaru mniejsze niż stanowi ustawa, w tym momencie ich obowiązkiem jest zasięgnięcie opinii odpowiednich spółek kolejowych i udzielenie lub nie odstępstwa od tych warunków. Dodał, że absolutnie nie może opiniować rzeczy, które nie są jego właściwością.

Przewodniczący Komisji wobec braku dalszych chętnych do zabrania głosu podziękował Naczelnikowi i jego Zastępcy za głos w dyskusji i udział w posiedzeniu Komisji.

Ad. 2) Zaopiniowanie projektów uchwał Rady przygotowanych na najbliższą sesję Rady.

W pierwszej kolejności Przewodniczący Komisji udzielił głosu radnemu Krystianowi Szostakowi członkowi doraźnej Komisji Statutowej, celem omówienia projektu uchwały w sprawie **Statutu Powiatu Pszczyńskiego (Druk Nr 1)**.

Radny Krystian Szostak omówił ww. projekt uchwały, zgodnie z treścią jego brzmienia.

Radny Aleksander Malcher zapytał, czy chodzi o brak wiceprzewodniczącego komisji z uwagi na jego nieobecność, czy na brak jego wyboru? Dodał, że z tego co wie powinien być wybrany. Przekazał, że wiceprzewodniczący powinien zastępować przewodniczącego i powinien być wybrany, ale zapis w Statucie w pewnym sensie,

to uchyla, bowiem jeśli nie ma przewodniczącego, wyznacza on członka komisji. Dodał, że z zapisów wskazuje, że nie musi być wiceprzewodniczącego.

Radny Krystian Szostak odpowiedział przecząco.

Kierownik Biura Rady zacytowała wspomniany zapis Statutu: „W przypadku nieobecności przewodniczącego komisji, jego obowiązki wykonuje wiceprzewodniczący, zaś w przypadku nieobecności wiceprzewodniczącego lub braku jego wyboru – członek komisji wskazany przez przewodniczącego komisji.”. Wyjaśniła, że zapis dotyczy dwóch sytuacji, tj. nieobecności wiceprzewodniczącego lub braku jego wyboru.

Radny Aleksander Malcher zapytał, czy taki zapis nie doprowadzi do tego, że komisje nie będą musiały wybierać wiceprzewodniczących?

Radny Zdzisław Grygier przekazał, że był taki czas, kiedy w komisji nie było zastępców.

Starosta przekazał, że literalnie ze Statutu wynika, że wiceprzewodniczący ma być wybrany przez komisję.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że rozumie, ale chodzi jemu, aby nie zaplątać się w tym wszystkim.

Radny Krystian Szostak przekazał, że Statut wyraźnie stanowi, że komisja wybiera ze swojego składu wiceprzewodniczącego i przez analogię do Wiceprzewodniczącego Rady, jeśli nie będzie Przewodniczącego i Wiceprzewodniczącego obrady będzie prowadził najstarszy wiekiem członek komisji.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że chodzi o to, że nie może być nikogo z radnych.

Następnie Przewodniczący Komisji udzielił głosu p. Marcelinie Jacek Naczelnikowi Wydziału Organizacyjnego, celem omówienia projektu uchwały w sprawie **wyrażenia zgody na odstąpienie od przetargu i zawarcie umowy najmu części gruntu na okres dłuższy niż trzy lata (Druk Nr 2).**

Naczelnik omówiła ww. projekt uchwały, zgodnie z treścią jego uzasadnienia.

Kolejno Przewodniczący Komisji udzielił głosu p. Grzegorzowi Kusiowi Naczelnikowi Wydziału Komunikacji i Transportu i Kierownikowi Powiatowego Centrum Przesiadkowego w Pszczynie, celem omówienia projektów uchwał w sprawach **zmiany Uchwały Nr XIX/153/16 Rady Powiatu Pszczyńskiego z dnia 22 czerwca 2016 r. w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych na terenie Powiatu Pszczyńskiego, których właścicielem lub zarządzającym jest Powiat Pszczyński oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków (Druk Nr 3) oraz ustalenia maksymalnych cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym na terenie Powiatu Pszczyńskiego oraz sposobu ustalania opłat dodatkowych i opłaty manipulacyjnej w tych przewozach (Druk Nr 4).**

Kierownik omówiła ww. projekty uchwał, zgodnie z treścią ich uzasadnień.

Radny Rafał Wróbel w odniesieniu do projektu uchwały w sprawie **zmiany Uchwały Nr XIX/153/16 Rady Powiatu Pszczyńskiego z dnia 22 czerwca 2016 r. w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych na terenie Powiatu Pszczyńskiego, których właścicielem lub zarządzającym jest Powiat Pszczyński oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków (Druk Nr 3)** zapytał, czy chodzi jedynie o wciągnięcie nowego przystanku do obecnej sieci?

Kierownik odpowiedziała twierdząco.

Naczelnik wyjaśnił, że nie jest, to zmiana.

Radny Rafał Wróbel przekazał, że rozumie, iż chodzi o dołożenie przystanku w Goczałkowicach-Zdroju.

Radny Aleksander Malcher w odniesieniu do projektu uchwały w sprawie **ustalenia maksymalnych cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym na terenie Powiatu Pszczyńskiego oraz sposobu ustalania opłat dodatkowych i opłaty manipulacyjnej w tych przewozach (Druk Nr 4)** zapytał o opłaty dodatkowe, które będą pobierane za przejazd bez odpowiedniego dokumentu przewozu? Dodał, że jest wpisane 50-cio krotna opłata. W związku z czym zapytał, o jaką sumę chodzi?

Kierownik przekazała, że jest to 50-cio krotność najniższego biletu. Dodała, że najniższy bilet kosztuje 1,5 zł.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że rozumie, iż chodzi o kwotę 75 zł.

Podczas obrad na posiedzenie Komisji przybyła radna Teresa Sochacka-Kabut, w związku z czym obecnych było 15 radnych.

Następnie Przewodniczący Komisji udzielił głosu radnego Krystianowi Szostakowi Wiceprzewodniczącemu Rady, celem omówienia projektu uchwały w sprawie **ustalenia wysokości diet oraz zwrotu kosztów podróży służbowych radnego Rady Powiatu Pszczyńskiego (Druk Nr 5).**

Radny Krystian Szostak omówił ww. projekt uchwały, zgodnie z treścią jego brzmienia.

Radny Ryszard Ziobro zapytał, kto ustalał procenty?

Radny Krystian Szostak przekazał, że jest to propozycja Zarządu Powiatu w porozumieniu z Prezydium Rady Powiatu.

Radny Ryszard Ziobro nie zgodził się z propozycją 95% dla Przewodniczącego Rady. Dodał, że jak był kiedyś u Starosty była mowa, że najwięcej otrzymają osoby, które mają najmniejsze diety, a teraz wszystko jest robione odwrotnie.

Radny Krystian Szostak przekazał, iż przedstawi porównanie propozycji do obecnych kwot.

Radny Ryszard Ziobro przekazał, że jego nie interesuje ile było, bowiem jak był kiedyś u Starosty na spotkaniu była mowa o tym, że osoby, które otrzymują najmniejsze diety otrzymają najwięcej, a okazuje się, że osoby, które mają najwięcej znów otrzymają najwięcej, a co mają najmniej znów otrzymają najmniej.

Radny Krystian Szostak przekazał, że jest, to procentowa propozycja ryczałtów. Dodał, że można zaproponować inne rozwiązanie, bowiem po to radni spotykają się dziś. Dodał, że taka jest propozycja Zarządu Powiatu i Prezydium Rady, a właściwie Prezydium Rady, bowiem jest, to w kompetencji Przewodniczącego Rady. Przekazał, że każdy zna się na procentach, zostały one podane w projekcie uchwały i można na ten temat dyskutować.

Radny Jacek Sodzawiczny poprosił, aby wziąć temat na logikę demokracji, po czym zapytał, kto daje radnym diety? Następnie odpowiedział, że diety radnym dają wyborcy i nie można aż tak bardzo w to ingerować. Dodał, że jego zdaniem ze 100%, które są w obwieszczeniu, które podaje Minister, o którym mówił przedmówca, przynajmniej 50% musi otrzymać każdy za to, że jest radnym, nawet jak nie

przyjdzie. Przekazał, że chodzi o to, że wybrali go mieszkańcy i nie można wchodzić w te kompetencje. Dodał, że to, iż ostatnio było 50% jego zdaniem było niezrozumieniem demokracji. Przekazał, że radni, aby pobrać dietę muszą wygrać wybory. Dodał, że w związku z powyższym, jeśli radni uznają, że wyborcy mają taki sam głos, jak radni, czyli po 50% mają tego, co dał Minister, to następne 50% jest do rozdysponowania w gestii radnych w zależności od wkładu pracy. Przekazał, że radni muszą też patrzeć z tego punktu, że po nich ktoś przyjdzie i też niektórym wydawało się, że tu będą, a ich nie ma i również być może radnym wydaje się, że będą, a ich nie będzie, bowiem o tym zadecydują wyborcy. Dodał, że aby było to raz na zawsze, jak powiedział przedmówca jego propozycja jest bardzo prosta. Mianowicie Starosta ma 100% i Przewodniczący Rady również ma 100%, Wiceprzewodniczący Rady i Zarząd Powiatu mają 90%, Przewodniczący Komisji i Sekretarz Komisji Rewizyjnej mają 80%, a zwykły radny 70%. Dodał, że jeśli radni uznają, iż 50% dali im wyborcy i to im się należy. Przekazał, że jak było 50%, to radni, którzy otrzymali mandat, a nie mieli funkcji dostali 0 zł. Dodał, że radni muszą uznać, że bez wyborców ich tu nie ma. Przekazał, że skoro jesteśmy w demokracji, każdemu należy się 50%. Kolejno powtórzył, że zwykli radni powinni otrzymać 70%, Przewodniczący Komisji i Sekretarz Komisji Rewizyjnej 80%, Członkowie Zarządu i Wiceprzewodniczący Rady 90%, zaś Przewodniczący Rady Powiatu 100%. Dodał, że każdy, to zapamięta i będzie na lata.

Radny Ryszard Ziobro zapytał, dlaczego 100% dla Przewodniczącego Rady?

Radny Jacek Sodzawiczny przekazał, że patrzy na to z punktu widzenia pewnej pragmatyki. Dodał, że Przewodniczący Rady jest szefem radnych, otrzymał najwięcej głosów i musi wszystko koordynować, dlatego jemu się to należy. Zwrócił uwagę, że skoro Starosta ma 100%, to Przewodniczący również powinien mieć, bo za chwilę powiemy, że skoro radny Grzegorz Wanot ma 100%, to jest lepszym Starostą, niż radny Paweł Sadza Przewodniczącym Rady. Poprosił, aby nie robić różnic. Dodał, że nie podobają się jemu procenty, czyli 65%, bo za chwilę ktoś wymyśli, żeby nie przekraczać 3.000 zł i będzie 62,94%. Przekazał, że należy dać 70%, 80%, 90% i 100%, które przypada tylko na jednego człowieka, którego radni wybierają spośród siebie na Przewodniczącego, bowiem ma większą odpowiedzialność. Dodał, że tak samo członkowie Zarządu muszą poświęcić więcej pracy, stąd jego zdaniem należy im się 90%. Przekazał, że mówi, to jako opozycja i podnosi o 15% Przewodniczącym Komisji, którzy są z koalicji, tyle samo podnosi członkom Zarządu, co zwykłym radnym, bowiem uważa, iż demokracja polega na tym, że 50%, które było ostatnio

należy się każdemu, nawet jak tylko złoży przysięgę i nawet nie przyjdzie. Dodał, że wyborcy wszystko osądzą. Przekazał, żeby nie robić się jak Hołownia, któremu „odbiła palma”, radni muszą być mądrzejsi. Poprosił, aby wyobrazić sobie, że nie przyjdzie ani razu, bowiem nie wygra żadnego głosowania, ale w tym czasie zacznie jeździć, przyjdą wybory i ogra radnych, bo wyborcy uznają, że radni nie mieli racji, zaś osobiście ją miał. Przekazał, że mówi to tylko hipotetycznie i nie jesteśmy w szkole. Dodał, że jest pewna pula i nie możemy robić się, jako radni ważniejsi i zabrać wyborcom 50% tego, co daje Minister. Przekazał, że 50% powinno się należeć, a 50% powinno iść do podziału. Dodał, że jego zdaniem w żadnym regulaminie nie powinno być tak, żeby odebrać wszystko temu, który nie przyszedł, ale tylko wszystko z 50%, bowiem taka jest logika. Przekazał, że radni powinni być trochę demokratami i oddawać szacunek tym, którzy ich wybrali. Dodał, że gdyby radni przeliczyli jego propozycję, to wcale nie jest podyktowana tym, że opozycja ma zyskać coś więcej. Przekazał, że jego zdaniem jest, to uproszczone do maksymalnego myślenia. Dodał, że radny Aleksander Malcher był już parę razy na zebraniach i porównując się do Miasta oni na pierwszej sesji podnieśli diety do ponad 2400 zł dla zwykłego radnego, a my przez cały rok bierzemy 1860 zł i osobiście nie mówi, że ktoś powie mało, czy dużo, ale należy szanować się. Przekazał, że radni są radnymi powiatowymi i połowa radnych z Pszczyny inaczej na to patrzy, bo z Pszczyny jest 11 a w Gminie 23. Dodał, że osobiście w Gminie Goczałkowice-Zdrój jest „królem powiatowym”, z Kobióra jest dwóch radnych, tak samo jak z Suszca. Przekazał, że jeśli chodzi o skalę Powiatu jest duży obszar i jego zdaniem nie zawali się od tego Powiat, ani nic wielkiego nie stanie się. Dodał, że jak przyjdą po nich następcy, to powiedzą, że jest tyle, a tyle i jak Minister podniesie kwotę, to od razu zostanie podniesiona, a Biuro Rady będzie miało łatwe liczenie. Przekazał, że takie jest jego zdanie.

Przewodniczący Komisji przekazał, że reasumując przedmówca proponuje dla Przewodniczącego Rady 100%, Wiceprzewodniczącego Rady i Zarządu Powiatu 90%, Przewodniczącego Komisji i Sekretarza Komisji Rewizyjnej 80%, zaś dla zwykłego radnego 70%.

Radny Krystian Szostak przekazał, że koledzy przedstawili skrajne poglądy, bowiem radny Ryszard Ziobro był za mniejszymi dietami, zaś radny Jacek Sodzawiczny podał swoje stawki. Dodał, że radni, którzy mieli do tej pory najniższą stawkę otrzymali większy przyrost, bowiem było 50%, a proponuje się 60%, zaś pozostałe kwoty zostały podwyższone minimalnie. Przekazał, że szczerze mówiąc

Przewodniczący Rady nawet nie chciał podwyżki, natomiast stanęli na stanowisku, że to nie ma najmniejszego sensu, bowiem jeśli jest ustawa, są rozporządzenia i odpowiednie podstawy prawne, to taki gest będzie zapamiętany w momencie głosowania i tak Przewodniczący zbierze negatywne opinie, że radni podwyższają sobie diety. W odniesieniu do propozycji radnego Jacka Sodzawicznego przekazał, że nie chciano drażnić środowiska, bowiem jest, to jednak zawsze podwyżka. Dodał, że wyborcy radnych też różne mają w życiu i maksymalne stawki mogłyby być różnie odebrane, a na pewno nie pozytywnie. Przekazał, że nasze stawki porównując je do innych nie są wyższe od sąsiednich rad. Dodał, że w większości samorządów w okolicy, po podwyżkach mamy jeśli nie równe, to trochę niższe diety.

Starosta przekazał, że tak jak powiedział radny Jacek Sodzawiczny propozycja wyszła z grona opozycji, aby podnieść diety, zostały podjęte rękawice, została złożona propozycja. Dodał, że prowadzona była rozmowa z radnym Aleksandrem Malcherem, jako Przewodniczącym Klubu i propozycja została przekazana. Potwierdził słowa przedmówcy, że Przewodniczący Rady nie chciał mieć 100%, a 95% byłoby wyważone, czyli 10% więcej do obecnej kwoty. Podkreślił, że wzrosła również kwota bazowa, zatem inny jest mnożnik. Dodał, że jeśli chodzi o odejmowanie kwot za nieobecność, to dotyczy odejmowania kwot za nieobecność na posiedzeniu komisji, Zarządu, czy sesji.

Radny Zdzisław Grygier z uwagi na to, że idzie się w kierunku spłaszczenia zaproponował potrącanie kwoty 100 zł za nieobecność na posiedzeniu Zarządu Powiatu. Wyjaśnił, że Zarząd Powiatu spotyka się 4 albo 5 razy w miesiącu i nawet jak przyjdzie na wszystkie komisje i sesję, będzie miał znacznie mniej od zwykłych radnych.

Starosta przekazał, że stawki wzięły się stąd, że popatrzyli sobie na budżety gmin, a przede wszystkim na Pszczynę, która ma w tej chwili budżet w wysokości 300.000.000 zł, a Powiat około 200.000.000 zł, co powoduje, że za bardzo nie możemy porównywać się z gminami, które są bogatsze, dlatego pewna proporcja musi być, że nie będziemy utrzymywać się na poziomie gminnym. Dodał, że można przedyskutować temat na spokojnie, natomiast w tym momencie należałoby uchwałę wycofać.

Kierownik Biura Rady zwróciła uwagę, że projekt uchwały został poddany konsultacjom społecznym, więc wszystkie zmiany, które zostaną wprowadzone

skutkują tym, że raz jeszcze muszą zostać przeprowadzone konsultacje, czyli odwleka się cały proces i uchwała nie wejdzie w życie z dniem 1 maja br.

Radny Ryszard Ziobro nie zgodził się z radnym Jackiem Sodzawicznym, aby dać wszystkim, którzy są na świeczniku po 100%.

Radny Jacek Sodzawiczny przekazał, że tylko jednemu.

Przewodniczący Komisji przekazał, że Przewodniczący Rady nie chce 100%.

Radny Jacek Sodzawiczny przekazał, że Przewodniczący Rady myśli, iż będzie nim zawsze, a przecież Przewodniczącym Rady może być za chwilę sam osobiście i będzie chciał 100%. Dodał, że chodzi o zasadę, że trzeba mieć 100%, czy się to komuś podoba, czy nie, a jak się nie podoba, niech zrezygnuje.

Radny Ryszard Ziobro przekazał, że nie zgadza się z tym, aby osoby otrzymywały 100% 90% i 80%, bowiem jest, to dla niego absurdalne. Dodał, że jego zdaniem wszyscy powinni otrzymać po 70% i za tym będzie głosował, za czymś innym nie.

Radny Wiesław Konieczny przekazał, że to tak samo, jakby dyrektor otrzymywał na równi z pracownikami w zakładzie.

Radny Ryszard Ziobro przekazał, że Rada nie jest zakładem.

Wicestarosta zapytał, z jakiego powodu radnemu przyznawana jest dieta, po czym odpowiedział, że jest, to ekwiwalent za koszty związane z nieobecnością w pracy i dojazdu. Przekazał, że osobiście będzie bronił złożonej propozycji. Dodał, że propozycja złożona przez radnego Jacka Sodzawicznego w porównaniu do obecnej diety stanowi różnicę w kwocie 850 zł. Nie zgodził się również z radnym Jackiem Sodzawicznym w tej kwestii, że wyborcy dają radnym 50%, bowiem jego zdaniem i tak jakakolwiek wyższa kwota będzie analizowana z punktu widzenia jej wysokości. Dodał, że czy będzie to kwota 500 zł, czy 850 zł jest, to temat do oceny wyborców. Przekazał, że z jego perspektywy 850 zł, to jest bardzo duży wzrost i nie byłoby, to do końca prawidłowe i utrzymywał będzie, aby obecna propozycja, która została przedstawiona została utrzymana, a w jego ocenie jest dobrze przygotowana, bowiem nie drażni nikogo, poza radnym, który wyraził swoje zdanie.

Radny Ryszard Ziobro zapytał, czy może mieć własne zdanie?

Wicestarosta odpowiedział twierdząco. Kolejno poprosił, aby wziąć pod uwagę, że maksymalna kwota jest przyznana w całym kraju, czyli w Katowicach, Warszawie,

Poznaniu, czy Wrocławiu, gdzie koszty nieobecności w pracy są inne. Dodał, że przyznając sobie dietę w takich wysokościach w zasadzie porównujemy się do tych samych kosztów, jak w innych dużych miastach. Przekazał, że jego zdaniem jesteśmy mniejszym powiatem i argument Starosty, że mamy mniejszy budżet również należałoby wziąć pod uwagę, stąd powrócił do tego, co powiedział na początku, że dla niego obecna propozycja jest bardzo wyważona. Dodał, że zmieniła się kwota bazowa i warto o tym pomyśleć, żeby zmienić stawki, natomiast rozumie, iż prowadzona będzie dyskusja nt. ich wysokości. Przekazał, że rozumie, iż radny Jacek Sodzawiczny mówiąc o Staroście mówił o 100% jego pensji.

Radny Jacek Sodzawiczny odpowiedział twierdząco. Przekazał, że osobiście patrzy na to inaczej, bowiem druga strona za bardzo patrzy przez pryzmat telewizji i tego, co ludzie powiedzą tak, jakby ich, to interesowało. Dodał, że paru ich przeciwników coś tam im powie, ale naszych też i to wszystko. Zapytał, ile było mowy o tym, jak rok temu podnieśli sobie od razu rok temu? Po czym odpowiedział, że w ogóle, tylko teraz jest o tym mowa. Dodał, że niektórzy nawet nie wiedzą, kto jest wójtem, czy burmistrzem i jest ich $\frac{1}{3}$. Przekazał, że jeszcze nikt nie odniósł się do tego, o czym mówił, że dieta jest dana przez wyborców i nie chodzi o ekwiwalent, o którym mówił Wicestarosta. Dodał, że osobiście jest nowym radnym i najwięcej narobił się przy pracy w terenie Gminy Goczałkowice-Zdrój przy projekcie ul. Zimowej. Przekazał, że musiał odwiedzać mieszkańców i wysłuchiwać „pierdół”, że gdyby mieli jemu dać ekwiwalent, to jeszcze trzeba byłoby dużo, bo to, co robi w Radzie, to jest nic. Dodał, że jeśli popatrzymy na to, że jesteśmy zaangażowani i robimy, to w takich kategoriach, że teraz np. w Suszcu będzie awantura i PIS powie, żeby tam przyjechał, czy do Kobióra, ale tam już chyba motolotnią. Zwrócił uwagę, że jest, to większy obszar. Przekazał, że Starosta mówił o większym budżecie, ale Powiat Pszczyński ma większy obszar składający się z 6-ciu gmin, co również należy wziąć pod uwagę. Dodał, że należy patrzeć logicznie, czyli 50% radnym dali wyborcy, a w momencie, kiedy tylko jedna osoba jest Przewodniczącym w praktyce rozdzielają 40% i nigdy nie będzie inaczej. Przekazał, że Przewodniczącemu Rady dajemy na zawsze 100%, a nie konkretnej osobie. Dodał, że osobiście jest zwykłym radnym i choć może były na początku jakieś scysje, ale tak samo trzeba przeczytać, zrobić i nie można sobie ubierać nie wiadomo ile. Przekazał, że zdenerwowało jego osobiście, kiedy Przewodniczący Rady na pierwszej sesji Rady powiedział, że widzi, iż radni nie czytali Statutu, ba osobiście go czytał i to jego uraziło, ale ogólnie radni dotarli się i jest jakaś atmosfera i patrzy na, to w tej kategorii, żeby iść do przodu. Kolejno zwrócił się do Wicestarosty i przekazał, że w polityce rozgrywałoby się to tak,

że gdyby byli nieodpowiedzialni, czekali by na podwyżkę i mówili, jaka jest bieda, ale w Radzie jest odpowiedzialna opozycja. Dodał, że w Sejmie taki wał jest nie do przeprowadzenia. Przekazał, że radni mówią, jak wspaniale jest w Polsce, jak jest cudownie za Platformy Obywatelskiej, a teraz mówią, że nie ma pieniędzy i co ludzie pomyślą. Dodał, że jedno z drugim ma tyle wspólnego, dlatego poprosił, aby nie rozmawiać z nim o polityce, bowiem jest, to bardzo trudne.

Wicestarosta zapytał przedmówcę, czy osobiście rozmawia o polityce?

Radny Jacek Sodzawiczny przekazał, że przedmówca mówi o odbiorze społecznym.

Wicestarosta przekazał, że jest, to ważne i z tym się zgodzi. Kolejno zwracając się do radnego Jacka Sodzawicznego przekazał, że mówiąc o tym, czym jest dieta radnego oczywiście powiedział, że jest, to kategoria ryczałtów i dlatego też jest ona wyższa, bowiem prócz tego, że ewentualnie ma pokryć koszty zwolnienia z pracy są też dodatkowe koszty, o których radny wspomniał, dlatego nie ma pretensji o to, że jest, to więcej niż należy się. Natomiast nie zgodził się z przedmówcą, że nie patrzenie na kwestie społeczne jest lepsze. Dodał, że osobiście patrzy i liczy się z tym, co mówią o nim ludzie i będą mówić o jego decyzjach. Przekazał, że być może dla radnego Jacka Sodzawicznego z doświadczenia zrobienie czegoś nefajnego skutkuje tym, że miesiąc będzie o tym mowa, ale potem przejdzie. Dodał, że osobiście tak nie robi i to nie jest polityka tylko tak funkcjonuje.

Radny Jacek Sodzawiczny przekazał, że jest, to ocena przedmówcy, iż jest, to nefajne.

Wicestarosta zgodził się z przedmówcą, bowiem mówi za siebie, dlatego uważa, iż obecna propozycja jest dobra i zaspokaja wszystko. Dodał, że rozumie, iż radny wkłada w to własną wiedzę i doświadczenie, ale jego zdaniem propozycja, która została przygotowana jest lepsza.

Przewodniczący Komisji w odniesieniu do wypowiedzi radnego Jacka Sodzawicznego i Ryszarda Ziobro przekazał, że jego zdaniem Przewodniczący Rady musi mieć wyższą dietę aniżeli zwykły radny, bowiem jest osobą reprezentującą Radę, która nie tylko więcej pracuje, bowiem musi przygotować uchwały i sesję, ale jest też osobą rozpoznawalną i zapraszaną w teren na różne spotkania, a nie tak, jak każdy radny. Dodał, że jest, to reprezentant Powiatu tak, jak Starosta. Przekazał, że Przewodniczący Rady, jeśli nie sam, to również w osobie Wiceprzewodniczącego jest zapraszany na różne spotkania weekendowe i obawia się, że jest, to 100%

weekendów, może za wyjątkiem kilku weekendów w grudniu, co zna ze swojej branży. Dodał, że osoba reprezentacyjna musi mieć wyższą dietę i jeśli obecny Przewodniczący Rady zażyczył sobie, że nie chce, aby było, to 100%, należy to uszanować, a następna Rada może, to zmienić. Kolejno poprosił radnego Jacka Sodzawicznego, aby nie brać tego tematu pod względem politycznym i mówi to, jako kolega i osoba doświadczona w samorządzie, bowiem nie uprawiamy żadnej polityki. Przekazał, że jak osobiście został po raz pierwszy radnym w Powiecie Pszczyńskim i nie ukrywa, że za namową obecnego Przewodniczącego Rady, długo zastanawiał się nad tym, bowiem wiele osób mówiło jemu, gdzie tam pójdzie, dają jemu coś do podpisania i po co się tam „ciśnie”. Dodał, że osobiście przyszedł po to, aby nie uprawiać polityki, tylko budować chodniki, rozwijać szkoły i Powiat pod względem kulturalnym, wizerunkowym, zgodnie z jego statutowymi zadaniami i tu nie ma polityki.

Radny Wiesław Konieczny wskazując na pismo, które otrzymał zapytał, co to jest, po czym odpowiedział, że polityka.

Przewodniczący Komisji przekazał, że osobiście tego nie wysłał.

Radny Wiesław Konieczny przekazał, że jest, to od p. Trzaskowskiego.

Przewodniczący Komisji przekazał, że osobiście również, to otrzymał. Dodał, że radni są po to, aby razem realizować cele statutowe Powiatu.

Radny Wiesław Konieczny przekazał, że wszyscy otrzymali pismo do skrzynek.

Przewodniczący Komisji poprosił przedmówcę, aby się tym nie sugerował.

Radny Wiesław Konieczny przekazał, że to jest polityka.

Przewodniczący Komisji przekazał, że to, czy radni ją uprawiają, czy nie, nie zależy od tego, czy ktoś dostanie taką korespondencję.

Radny Wiesław Konieczny przekazał, że ktoś ją musiał przyjąć. Kolejno zapytał, skąd znają adresy radnych i nazwiska?

Przewodniczący Komisji przekazał, że radni są osobami publicznymi. Dodał, że osobiście jest święcie przekonany, że każdy z radnych ma dobre intencje i po to tu przyszedł, aby cele statutowe realizować. Przekazał, że w dietach chodzi rątem o 5%, co nie stanowi dużej różnicy.

Radny Jacek Sodzawiczny przekazał, że zaproponowano 60%, a jemu chodzi o 70%.

Przewodniczący Komisji przekazał, że jego zdaniem nie jest, to aż tak dużo. Zgodził się, że radni mają mandat od mieszkańców. Dodał, że po minionych wyborach samorządowych okazało się, że w jego miejscowości do Rady Powiatu było więcej chętnych niż dwóch kandydatów, dlatego zaczął zastanawiać się dlaczego.

Radny Zdzisław Grygier przekazał, że są różne opinie i jego zdaniem, jeśli Komisja nie przyjmie zaproponowanego przez Zarząd Powiatu projektu, to osobiście chciałby złożyć wniosek w sprawie potrącania kwoty 100 zł za nieobecność na posiedzeniu Zarządu Powiatu. Dodał, że w momencie spłaszczenia stawek jego nieobecność na dwóch z pięciu posiedzeń Zarządu Powiatu skutkuje tym, czym skutkuje.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że na pewno źle się stało i każdy odpowie sobie sam z czyjej winy, że przyszła nowa Rada i wszędzie tam, gdzie są wybrane nowe rady od razu zmieniane są uchwały o dietach. Dodał, że jesteśmy jednym z powiatów, który tego nie zrobił i boryka się z tym przez rok. Przekazał, że osobiście przed czerwcem ubiegłego roku na prośbę radnych i mając informację, jak długo nie zmieniano diet, proponował zmianę diet. Dodał, że ustawa dała możliwość, aby stawki, które były nieregulowane przez lata zostały nią uregulowane. Przekazał, że w poprzedniej kadencji rozmawiał z Przewodniczącym Rady, kiedy żył jeszcze ojciec radnego Jacka Sodzawicznego, żeby nie robić 50%, bowiem widzieli, co robią inne samorządy i była mowa, że zostanie, to zmienione za 2 lata, ale od tego czasu upłynęło 5 lat i dalej nic się nie dzieje. Dodał, że wszystko idzie, a Rada stoi w miejscu, bowiem nie zrobiono tego na początku kadencji i zaczynamy o tym opowiadać. Przekazał, że różne argumenty można wkładać, różne stawki podawać, ile zmieniło się na rynku, a pułapy zmieniły swoje siły nabywcze, co również należy powiedzieć. Dodał, że jak popatrzymy, że rok temu coś kosztowało 10 zł, tak teraz kosztuje 30 zł. Przekazał, że jak w taki sposób wszystko przeliczymy, to sumy dają wynik, że coś się podwyższyło, ale należy zwrócić uwagę, ile się straciło. Dodał, że ustawa, która została dana w 2019 roku poprzez zmiany traci swoją wartość nabywczą. Przekazał, że nie należy patrzeć na to, że chodzi o 500 zł, czy 700 zł, tylko jaką, to ma wartość nabywczą, ile w ciągu tych lat straciło i nadal będzie traciło z miesiąca na miesiąc, ale przecież Rada nie będzie co miesiąc zmieniać i podnosić procentów, bo jest, to bez sensu. Zgodził się z radnym Jackiem Sodzawicznym, że należy, to zrobić w tej chwili i nie będzie już trzeba przy tym „majstrować” i będzie tak do końca kadencji. Dodał, że taką propozycję złożył Przewodniczącemu Rady

w 2019 roku, ale niestety nie doszło, to do skutku i teraz w pewnym sensie mamy tego efekty i borykamy się z tym. Przekazał, że może będziemy parę procent do przodu od innych, ale będziemy mieli spokój, bowiem nie będziemy już tego ruszać, jak powiedział radny Jacek Sodzawiczny. Dodał, że parę osób pogada miesiąc, skończy się i nie mamy sprawy, nie wracamy do tego przez lata. Przekazał, że należy o tym pamiętać, że inne samorządy przy zmianie Rady zrobiły, to rok temu. Dodał, że radny Ryszard Ziobro w pewnym sensie ma rację, bowiem osoby, które mają emeryturę 5.000 zł, przy wzroście 10% będą miały 500 zł, zaś te które mają 10.000 zł, przy wzroście 10%, będą miały 1000 zł, co nie jest sprawiedliwe. Przekazał, że jego zdaniem należy raz na zawsze zrobić z tym porządek, aby się już w to nie bawić i nie próbować tego znów odgrzewać, bowiem jest, to bez sensu.

Radny Krystian Szostak przekazał, że w tej chwili nie odnosi się merytorycznie do dyskusji radnych i ich propozycji, tylko chce zwrócić uwagę na jedną rzecz. Mianowicie każdy wniosek, który zostanie przyjęty przez Komisję zmieniający zapisy tego projektu uchwały powoduje, że musimy wycofać z porządku dziennego sesji projekt uchwały, przerobić go wg propozycji przyjętych przez większość i uruchomić proces konsultacji, co przesunie w czasie podjęcie ostatecznej uchwały. Kolejno zapytał p. Kierownik Biura Rady, na której sesji najwcześniej byłaby możliwość podjęcia uchwały?

Kierownik Biura Rady przekazała, że najbliższa sesja Rady Powiatu odbędzie się 16 kwietnia br., kolejna 28 maja 2025 r., trudno stwierdzić, kiedy wszystkie formalności zostaną dopełnione.

Radny Krystian Szostak przekazał, że oczywiście najlepiej byłoby przyjąć górne stawki, ale jednak element społeczny zawsze jest brany pod uwagę. Dodał, że kwota bazowa została ta sama, dlatego po 10% podwyższone zostały wszystkie kwoty, aby był efekt podwyżki. Przekazał, że najwyższa dieta może wynosić nieco ponad 3800 zł.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że była ona mniejsza i wynosiła ponad 3600 zł.

Radny Krystian Szostak przekazał, że nie nadążamy za zmianami. Dodał, że od radnych zależy, jakie padną wnioski. Kolejno przekazał, że nie można strzelać sobie w kolano i dawać 100%, bowiem odbiór społeczny jest bardzo ważny, nie możemy przyznawać sobie maksymalnych stawek z wiadomych powodów.

Radny Jacek Sodzawiczny przekazał, że skoro Przewodniczący Rady nie chce 100% i zostało tak ustalone, niech ma 95%, tylko żeby nie mówił, że jest to jego osobista propozycja, tylko Przewodniczącego. Dodał, że robi teraz korektę propozycji odpowiednio 70%, 80%, 90% i 95%.

Radny Zdzisław Grygier przekazał, że na pewno powyższa uchwała jest bardzo potrzebna procentowo, bowiem temat będzie załatwiony raz i nawet, jak zmieni się podstawa, dieta będzie zmieniała się automatycznie. Dodał, że to, co było podnoszone m.in. przez radnego Jacka Sodzawicznego, że zwykły człowiek, jak będzie chciał, to oczywiście sobie sprawdzi wszystko w internecie. Przekazał, że uregulowanie tego załatwi temat na dłuższy czas, bowiem nie będzie podstawy do tego, aby ktoś uważał, że jest za mało, a tak, jak radny wspomniał przyjdzie kolejna Rada i wymyśli, że każdemu należy się po 50% i tak zdecyduje. Kolejno zaproponował, aby wycofać projekt z porządku obrad sesji.

Radny Wiesław Konieczny zapytał, czy nie można teraz głosować tego, co zostało zaproponowane, aby zakończyć temat?

Wicestarosta przekazał, że zmiany, które chcą wprowadzić skutkują tym, że należy wycofać projekt uchwały, bowiem ponownie musi zostać poddany pod konsultacje.

Radny Wiesław Konieczny przekazał, że należy skończyć temat.

Radny Krystian Szostak przekazał, że wniosek powinien zawierać konkretne propozycje.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że będą, to propozycje radnego Jacka Sodzawicznego. Następnie poprosił radnego o ich powtórzenie.

Przewodniczący Komisji przekazał, że musimy mieć wniosek formalny, aby móc na nowo podjąć prace nad projektem uchwały.

Radny Jacek Sodzawiczny zgłosił wniosek formalny, aby stawki były następujące: dla Przewodniczącego Rady 95%, zgodnie z tym, co sobie życzy, dla członków Zarządu Powiatu i Wiceprzewodniczących Rady 90%, dla Przewodniczących Komisji i Sekretarza Komisji Rewizyjnej 80%, zaś dla pozostałych radnych 70%. Dodał, że kwestię, którą zgłosił radny Zdzisław Grygier dotyczącą potrącania kwoty 100 zł za nieobecność na posiedzeniu Zarządu Powiatu można dołączyć do jego wniosku.

Radny Krystian Szostak przekazał, że propozycja przedmówcy jest jednoosobowa, a każdy ma własne, można byłoby przyjąć wniosek dotyczący wycofania tego projektu i w trybie wzajemnej konsultacji dojść do wspólnych stawek, bowiem stawki, które proponuje przedmówca niekoniecznie są do zaakceptowania przez całą Radę i byłoby, to przedmiotem publicznego dysputu. Kolejno zaproponował, aby wycofać projekt uchwały i sięść nad nim roboczo, porozmawiać i dojść do porozumienia co do wysokości ostatecznych podwyżek.

Radny Jacek Sodzawiczny przekazał, że Komisja dyskutuje o tym długo i uważa, że to jest tak prosta propozycja i można zagłosować co do procentów. Dodał, że prosi o demokrację, bowiem radni otrzymali mandaty od mieszkańców, nie można powiedzieć, że radni robią tylko 10%.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że oczywiście można wycofać projekt uchwały z porządku obrad sesji. Dodał, że niejednokrotnie już powtarzał, iż po to są komisje, aby wszystko ustalać na nich, a nie na sesji, na którą ma być gotowy projekt uchwały, za którym głosują wszyscy radni.

Wicestarosta zaproponował, aby zagłosować nad wycofaniem projektu uchwały.

Radny Ryszard Ziobro przekazał, że to o czym jest mowa nie jest takie proste, bowiem 300 zł za nieobecność na sesji, a 100 zł na Zarządzie jest niedobre.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że sesja odbywa się tylko raz w miesiącu, zaś posiedzeń Zarządu jest np. 5.

Przewodniczący Komisji zaproponował poddanie pod głosowanie **wniosku** o wycofanie ww. projektu z porządku obrad najbliższej sesji Rady Powiatu. Dodał, że jego zdaniem jest, to uchwała wizerunkowa.

Radny Ryszard Ziobro przekazał, że Przewodniczący Rady nigdy nie przygotowuje uchwał, tylko je podpisuje.

Przewodniczący Komisji przekazał, że Przewodniczący Rady jest ciałem doradczym i najczęściej jest, to osoba z doświadczeniem samorządowym, a przynajmniej podpowiada tak historia, że troszeczkę się na tym zna.

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie **wniosek o wycofanie ww. projektu z porządku obrad najbliższej sesji Rady Powiatu.**

W wyniku przeprowadzonego głosowania wnioszek został przyjęty pozytywnie większością głosów przy 13 głosach „za” i 2 głosach „przeciwnych”.

Kolejno Przewodniczący Komisji udzielił głosu p. Annie Mrzyk Naczelnikowi Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska, celem omówienia projektów uchwał w sprawach **udzielenia pomocy finansowej Gminie Goczałkowice-Zdrój do przedsięwzięć polegających na usuwaniu i unieszkodliwianiu odpadów zawierających azbest z terenu gminy Goczałkowice-Zdrój (Druk Nr 10), udzielenia pomocy finansowej Gminie Kobiór do przedsięwzięć polegających na usuwaniu i unieszkodliwianiu odpadów zawierających azbest z terenu gminy Kobiór (Druk Nr 11), udzielenia pomocy finansowej Gminie Miedźna do przedsięwzięć polegających na usuwaniu i unieszkodliwianiu odpadów zawierających azbest z terenu gminy Miedźna (Druk Nr 12), udzielenia pomocy finansowej Gminie Pawłowice do przedsięwzięć polegających na usuwaniu i unieszkodliwianiu odpadów zawierających azbest z terenu gminy Pawłowice (Druk Nr 13), udzielenia pomocy finansowej Gminie Pszczyna do przedsięwzięć polegających na usuwaniu i unieszkodliwianiu odpadów zawierających azbest z terenu gminy Pszczyna (Druk Nr 14) oraz udzielenia pomocy finansowej Gminie Suszec do przedsięwzięć polegających na usuwaniu i unieszkodliwianiu odpadów zawierających azbest z terenu gminy Suszec (Druk Nr 15).**

Radny Aleksander Malcher zapytał, czy różnica w kwotach pomiędzy poszczególnymi gminami wynika z ich zapotrzebowania?

Naczelnik przekazała, że w budżecie Powiatu Pszczyńskiego na rok 2025 zaplanowano środki finansowe na pomoc gminom Powiatu Pszczyńskiego z przeznaczeniem na usuwanie i unieszkodliwianie odpadów azbestowych w wysokości 40.000 zł. Dodała, że w związku z tym zwrócono się do wszystkich gmin z zapytaniem, w jakiej wysokości w budżetach gmin zaplanowano środki finansowe i czy w ogóle zaplanowano. Wyjaśniła, że Gmina Goczałkowice-Zdrój w swoim budżecie zaplanowała 10.000 zł, Gmina Kobiór 10.000 zł, Gmina Miedźna 25.500 zł, Gmina Pawłowice 40.000 zł, Gmina Suszec nie zaplanowała żadnych środków, ale jest zainteresowana uzyskaniem dotacji na ten cel, zaś Gmina Pszczyna 100.000 zł. Przekazała, że w związku z tym, iż kwota 40.000 zł została zaplanowana, podzielono ją procentowo i każda z gmin otrzyma pomoc na poziomie 20-22%. Dodała, że zaproponowano, aby Gmina Goczałkowice-Zdrój otrzymała 2.200 zł, Gmina Kobiór 2.200 zł, Gmina Miedźna 5.400 zł, Gmina Pawłowice 8.200 zł, Gmina Suszec 2.000

zł i Gmina Pszczyna 20.000 zł. Przekazała, że podjęcie uchwał przez Radę Powiatu Pszczyńskiego będzie podstawą do zawarcia umów z Wójtami Gmin i Burmistrzem Pszczyny na udzielenie pomocy finansowej i kontynuowanie zadania polegającego na usuwaniu odpadów azbestowych.

Radny Rafał Wróbel zapytał, czy Powiat ma jakąś kontrolę nad gminami, w jaki sposób rozwiązują te kwestie?

Naczelnik przekazała, że jest zawierana umowa, w której jest zapis, że gminy składają sprawozdania, w jakiej wysokości wykorzystały swoje środki, a w jakiej z budżetu Powiatu. Dodała, że zawsze wszystko wychodzi w 100%.

Radny Rafał Wróbel przekazał, że jemu chodzi o konkretne wykonanie zadań przez firmy, które się tym zajmują, jak zostało coś zrobione, gdzie oddawane są odpady, czy są dokumenty w tej sprawie.

Naczelnik przekazała, że Powiat zawiera umowę z Gminami na konkretną kwotę.

Radny Rafał Wróbel przekazał, że rozumie, iż Gminy muszą przedstawić sprawozdanie, jak rozdysponowały środki.

Naczelnik odpowiedziała twierdząco.

Następnie Przewodniczący Komisji udzielił głosu p. Markowi Dutkowskiemu Skarbnikowi Powiatu, celem omówienia projektów uchwał w sprawach: **zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2025 rok (Druk Nr 16) oraz zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2025-2031 (Druk Nr 17).**

Skarbnik omówił ww. projekty uchwał, zgodnie z treścią ich uzasadnień.

Po dokonaniu analizy poniższych projektów uchwał Rady Powiatu Pszczyńskiego, wysłuchaniu członka Doraźnej Komisji Statutowej, Naczelnika Wydziału Organizacyjnego, Naczelnika Wydziału Komunikacji i Transportu, Wiceprzewodniczącego Rady, Naczelnika Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska oraz Skarbnika Powiatu, członkowie Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska zaopiniowali je następująco:

- 1) projekt uchwały w sprawie **Statutu Powiatu Pszczyńskiego (Druk Nr 1)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 14 głosach „za”,

- 2) projekt uchwały w sprawie **wyrażenia zgody na odstąpienie od przetargu i zawarcie umowy najmu części gruntu na okres dłuższy niż trzy lata (Druk Nr 2)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 14 głosach „za”,
- 3) projekt uchwały w sprawie **zmiany Uchwały Nr XIX/153/16 Rady Powiatu Pszczyńskiego z dnia 22 czerwca 2016 r. w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych na terenie Powiatu Pszczyńskiego, których właścicielem lub zarządzającym jest Powiat Pszczyński oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków (Druk Nr 3)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 14 głosach „za”,
- 4) projekt uchwały w sprawie **ustalenia maksymalnych cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym na terenie Powiatu Pszczyńskiego oraz sposobu ustalania opłat dodatkowych i opłaty manipulacyjnej w tych przewozach (Druk Nr 4)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 14 głosach „za”,

Podczas obrad na posiedzenie Komisji przybyła radna Teresa Sochacka-Kabut, w związku z czym obecnych było 15 radnych.

- 5) W odniesieniu do projektu uchwały w sprawie **ustalenia wysokości diet oraz zwrotu kosztów podróży służbowych radnego Rady Powiatu Pszczyńskiego (Druk Nr 5)**, Komisja złożyła wniosek o wycofanie ww. projektu z porządku obrad najbliższej sesji Rady Powiatu. W wyniku przeprowadzonego głosowania wniosek został przyjęty pozytywnie większością głosów przy 13 głosach „za” i 2 głosach „przeciwnych”,
- 6) projekt uchwały w sprawie **udzielenia pomocy finansowej Gminie Goczałkowice-Zdrój do przedsięwzięć polegających na usuwaniu i unieszkodliwianiu odpadów zawierających azbest z terenu gminy Goczałkowice-Zdrój (Druk Nr 10)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 14 głosach „za” (jedna osoba nie brała udziału w głosowaniu),
- 7) projekt uchwały w sprawie **udzielenia pomocy finansowej Gminie Kobiór do przedsięwzięć polegających na usuwaniu i unieszkodliwianiu odpadów zawierających azbest z terenu gminy Kobiór (Druk Nr 11)**, został przyjęty

pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 14 głosach „za”
(jedna osoba nie brała udziału w głosowaniu),

- 8) projekt uchwały w sprawie **udzielenia pomocy finansowej Gminie Miedźna do przedsięwzięć polegających na usuwaniu i unieszkodliwianiu odpadów zawierających azbest z terenu gminy Miedźna (Druk Nr 12)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 14 głosach „za”
(jedna osoba nie brała udziału w głosowaniu),
- 9) projekt uchwały w sprawie **udzielenia pomocy finansowej Gminie Pawłowice do przedsięwzięć polegających na usuwaniu i unieszkodliwianiu odpadów zawierających azbest z terenu gminy Pawłowice (Druk Nr 13)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 14 głosach „za”
(jedna osoba nie brała udziału w głosowaniu),
- 10) projekt uchwały w sprawie **udzielenia pomocy finansowej Gminie Pszczyna do przedsięwzięć polegających na usuwaniu i unieszkodliwianiu odpadów zawierających azbest z terenu gminy Pszczyna (Druk Nr 14)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 14 głosach „za”
(jedna osoba nie brała udziału w głosowaniu),
- 11) projekt uchwały w sprawie **udzielenia pomocy finansowej Gminie Suszec do przedsięwzięć polegających na usuwaniu i unieszkodliwianiu odpadów zawierających azbest z terenu gminy Suszec (Druk Nr 15)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 14 głosach „za”
(jedna osoba nie brała udziału w głosowaniu),
- 12) projekt uchwały w sprawie **zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2025 rok (Druk Nr 16)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 14 głosach „za” (jedna osoba nie brała udziału w głosowaniu),
- 13) projekt uchwały w sprawie **zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2025 – 2031 (Druk Nr 17)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 15 głosach „za”.

Ad.3) Sprawy bieżące:

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie protokół z posiedzenia Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska w dniu 10 lutego 2025 r., który był umieszczony na tablicie wraz z porządkiem posiedzenia Komisji. W wyniku

przeprowadzonego głosowania, protokół został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przy 15 głosach „za” przez członków Komisji. Kolejno przypomniał o obowiązku złożenia w dwóch egzemplarzach oświadczenia o stanie majątkowym (wg stanu na dzień 31.12.2024 r.) wraz z dwoma kopiami swojego zeznania o wysokości osiągniętego dochodu w roku podatkowym PIT za rok poprzedni oraz PIT R (wysokość diet) w nieprzekraczalnym terminie do dnia 30 kwietnia 2025 r. Kończąc poinformował, że kolejne posiedzenie Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska odbędzie się w dniu **7 kwietnia 2025 r. o godz. 14⁰⁰** w siedzibie Nadleśnictwa Kobiór w Piasku, celem zapoznania się z zadaniami Starosty wynikającymi z ustawy o ochronie przyrody, formami ochrony przyrody oraz zadaniami Starosty wynikającymi z ustawy o lasach, a także nadzorem pełnionym nad lasami niestanowiącymi własności Skarbu Państwa. Natomiast drugie posiedzenie Komisji odbędzie się w dniu **15 kwietnia 2025 r. o godz. 9⁰⁰**, celem zaopiniowania projektów uchwał na sesję w kwietniu.

Posiedzenie Komisji zakończono o godz. 14⁰¹.

Przewodniczący Komisji Gospodarki,
Rolnictwa i Ochrony Środowiska
Wojciech Lala

Protokołowała: Aleksandra Folek-Krupnik